

ŁUKASZ KARCZEWSKI

ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ PATRIARCHY BENIAMINA I (622-661)  
W ŚWIETLE PRZEKAZÓW HISTORII KOPTYJSKICH  
PATRIARCHÓW ALEKSANDRII

WPROWADZENIE

Egipt na początku VII w. był prowincją szarpaną przez spory o bóstwo Chrystusa. Czynnikiem sprawczym tej sytuacji był IV sobór powszechny, po którym wyodrębnił się tak zwany Kościół monofizycki, stojący w opozycji do oficjalnego państwowego Kościoła, zwanego w historiografii melekickim. Wszelkie próby, aby na powrót pozyskać monofizytów spełzły na niczym. W większości opracowań dotyczących historii Kościoła spotyka się tezę o fanatycznej postawie Koptów względem Greków i ich ortodoksji. Tymczasem owa postawa charakteryzowała obie strony, które chciały drogą siłową przeforsować swoje racje. Wprowadzane przez różnych władców „kompromisowe” wyznania wiary czyniły jeszcze większy zamęt. W tych właśnie czasach wzburzenia religijnego pojawiają się najezdźcy. Najpierw Persowie okupujący Egipt przez prawie dekadę, a następnie wyznawcy nowej religii – islamu, którzy bez większego problemu opanowują Kraj nad Nilem już na zawsze. I oto na początku panowania arabskiego na tronie patriarchalnym Aleksandrii zasiada monofizycki mnich Beniamin.

Niniejszy artykuł jest tylko zarysem historii patriarchy Beniamina I, którego przedstawia źródło, jakim jest *Historia Koptyjskich Patriarchów Aleksandrii*. Jest to niezwykle ważny tekst, jeżeli chodzi o badania nad historią Kościoła w Egipcie. Autor, czy też autorzy są trudni do ustalenia. Niesłusznie tekst ten przypisuje się Sewerowi, koptyjskiemu biskupowi Hermopolis (955-987)<sup>1</sup>. *Historia Patriarchów* zawiera opis 75 żywotów, od czasów św. Marka aż do roku 1243. Beniamin I, panujący w latach 622-661, jest 38 wśród opisanych patriarchów zasiadających kolejno na tronie św. Marka.

---

<sup>1</sup>Por. K. Kościelniak, *Grecy i Arabowie Historia Kościoła melekickiego (katolickiego) na ziemiach zdobytych przez muzułmanów (634-1516)*, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2004, s. 16.

Egipt na początku VII w. był prowincją szarpaną przez spory o bóstwo Chrystusa. Czynnikiem sprawczym tej sytuacji był IV sobór powszechny, po którym wyodrębnił się tak zwany Kościół monofizycki, stojący w opozycji do oficjalnego państwowego Kościoła, zwanego w historiografii melekickim. Wszelkie próby, aby na powrót pozyskać monofizytów spełzły na niczym. W większości opracowań dotyczących historii Kościoła spotyka się tezę o fanatycznej postawie Koptów względem Greków i ich ortodoksji. Tymczasem owa postawa charakteryzowała obie strony, które chciały drogą siłową przeforsować swoje racje. Wprowadzane przez różnych władców „kompromisowe” wyznania wiary czyniły jeszcze większy zamęt. W tych właśnie czasach wzburzenia religijnego pojawiają się najezdźcy. Najpierw Persowie okupujący Egipt przez prawie dekadę, a następnie wyznawcy nowej religii – islamu, którzy bez większego problemu opanowują Kraj nad Nilem już na zawsze. I oto na początku panowania arabskiego na tronie patriarchalnym Aleksandrii zasiada monofizycki mnich Beniamin.

Niniejszy artykuł jest tylko zarysem historii patriarchy Beniamina I, którego przedstawia źródło, jakim jest *Historia Koptyjskich Patriarchów Aleksandrii*. Jest to niezwykle ważny tekst, jeżeli chodzi o badania nad historią Kościoła w Egipcie. Autor, czy też autorzy są trudni do ustalenia. Niesłusznie tekst ten przypisuje się Sewerowi, koptyjskiemu biskupowi Hermopolis (955-987)<sup>2</sup>. *Historia Patriarchów* zawiera opis 75 żywotów, od czasów św. Marka aż do roku 1243. Beniamin I, panujący w latach 622-661, jest 38 wśród opisanych patriarchów zasiadających kolejno na tronie św. Marka.

Żywot jego można podzielić na cztery części składowe. Pierwszą z nich jest bez wątpienia warstwa historyczna, przedstawiająca historię Kraju nad Nilem zarówno w czasach panowania Greków, jak również po przybyciu Arabów. Następnie mamy warstwę cudownych zdarzeń otaczających osobę patriarchy Beniamina. Dwie następne części można byłoby wyróżnić jako autonomiczne warstwy składowe tekstu. Pierwszym z tych fragmentów jest przemówienie wygłoszone przez abba Agathona na pogrzebie patriarchy, który przedstawia ciąg zdarzeń prowadzących do ostatniej części tekstu, którą jest reguła klasztoru św. Makarego, o czym przekonuje analiza źródła.

Już sam tytuł wskazuje nam, że nie będzie to obiektywna historia tego patriarchy, ponieważ została ona napisana przez zwolennika doktryny monofizycznej i skierowana do współwyznawców. Dodatkowo w tekście występują fragmenty przedstawiające Arabów jako wyzwolicieli, którzy pozwolili bez skrępowania wyznawać „prawdziwą wiarę” chrześcijańską. Sama osoba Beniamina jest przedstawiona jako postać otoczona aurą cudowności, tak typową dla hagiografii.

---

<sup>2</sup>Por. K. Kościelniak, *Grecy i Arabowie Historia Kościoła melekickiego (katolickiego) na ziemiach zdobytych przez muzułmanów (634-1516)*, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2004, s. 16.

## 1. KOŚCIOŁ EGIPSKI PRZED NAJAZDEM MUŻULMANÓW – MELEKICI I MONOFIZYCI

Chrześcijaństwo egipskie już od 451 r. było podzielone na dwa zwalczające się Kościoły: melekiców (królewscy) – ściśle trzymających się postanowień Soboru w Chalcedonie (451) i monofizytów – zwolenników Eutychesa, archimandryty jednego z kościołów w Konstantynopolu. Monofizyci twierdzili, że w Chrystusie natura ludzka została całkowicie pochłonięta przez naturę boską<sup>3</sup>.

Oba Kościoły posiadały swoje hierarchie, biskupi obydwu Kościołów konsekrowani byli przez swych patriarchów. Problem tej dwoistości leżał w tym, że melekici mieli po swej stronie władze bizantyńskie, natomiast monofizyci zwalczani byli na każdym kroku w imię jedności Kościoła państwowego. Monofizycka hierarchia była systematycznie dziesiątkowana przez władze. Kościół monofizycki w Egipcie, stojąc już na progu zagłady, został uratowany przez patriarchę Pawła (VI w.). Konsekrowany on został wówczas, gdy obrany wcześniej Teodor, który nie znalazł uznania u Egipcjan, musiał usunąć się do klasztoru. Paweł, uprzedni biskup z Kellia, wyświęcił 70 biskupów<sup>4</sup>. Odrodzony monofizytyzm stał się swego rodzaju środkiem do wyrażania „nacjonalistycznych” tendencji Koptów, którzy w ten sposób starali się przeciwstawić kulturze greckiej.

Pierwszą próbę pogodzenia obydwu Kościołów podjął cesarz Zenon, wydając akt jedności zwany *Henatikon*, w którym to w sposób bardzo przemyślny pominięto trudne kwestie tak, aby każda ze stron mogła na swój sposób go interpretować. Jednak dokument ten nie znalazł aprobaty u biskupa Rzymu Feliksa. Próba zakończyła się wyklęciem patriarchy Konstantynopola Akacjusza, zwolennika *Henatikon*, na Synodzie Rzymskim w 484 r. Następną próbą została podjęta przez Justyniana. Ten cesarz teolog postawił sobie za cel jedność Kościoła. Skłaniając się w stronę Chalcedonu, miał potężną przeciwwagę w osobie swej małżonki Teodory wyznającej skrycie monofizytyzm. Justynian, chcąc pozyskać sobie monofizytów, wydał w 544 r. akt nazywany *Trzy Rozdziały*, w których potępiał nauki Teodora z Mopsuestii, Teodora z Cyru i Ibasza z Edessy. Pisma ich stanowiły bowiem filar nestorianizmu. Interwencja władcy, jak i poprzednio, przyniosła odwrotny skutek od zamierzonego. Doprowadziła do schizmy, która w części biskupstw na zachodzie została zażegnana dopiero w 606 r. Następca Justyniana, Justyn II, w roku 571 wydaje nowy *Henatikon*<sup>5</sup>.

Prowincja Egipt, będąca najzamożniejszą, była jednym z głównych ognisk monofizytyzmu. Rozdarta wewnętrznymi walkami w łonie Kościoła była dodatkowo nękana najazdami barbarzyńców. Justynian, chcąc usprawnić funkcjonowa-

<sup>3</sup>Por. tamże, s. 38.

<sup>4</sup>Por. G. Troupeau, *Kościół i chrześcijaństwo na obszarze Wschodu muzułmańskiego*, w: *Historia chrześcijaństwa. Biskupi, mnisi i cesarze 610-1054*, cz. 2, tłum. G. Majcher, Krupski i S-ka, Warszawa 1999, s. 353.

<sup>5</sup>Por. A. S. Atiya, *Historia Kościołów Wschodnich*, tłum. zb., Instytut Wydawniczy PAX, [b.m.w.] 1978, s. 62-64.

nie i obronność, dzieli Egipt na dwie części, północną i południową, dając jej dwóch prefektów. Dodatkowo, mianowany w 541 r. patriarchą melekickim, Apollinary zostaje wyposażony w siły militarne, dzięki którym może ściągać podatki na utrzymanie kościołów. Owe siły stanowiły również dogodny narzędnik do prześladowań monofizytów<sup>6</sup>.

Zmiany administracyjne nie uchroniły jednak Egiptu przed perską inwazją w 619 r. Na prawie sześć lat, jak podaje autor *Historii Patriarchów*, prowincja ta dostała się pod zarząd Sassanidów. Dopiero niespodziewane uderzenie Herakliusza zmusiło wojska króla Persów Chosroesa II do odwrotu z Egiptu. Organizując na nowo administrację, Herakliusz, nie pomny na egipską lekcję historii i delikatną sytuację polityczną w tym rejonie, wysłał Cyrusa, mianując go patriarchą i prefektem prowincji w jednej osobie<sup>7</sup>. Cyrus zaczął energicznie wprowadzać nową formułę teologiczną – monoteletyzm, która została wypracowana przez Cesarza Herakliusza w porozumieniu z patriarchą Konstantynopola Sergiuszem. Owa formuła wiary nie dotykała kwestii natur Jezusa Chrystusa, ale kładła nacisk na jedną wolę bosko-ludzką Zbawiciela. Aby zmusić wszystkich do przyjęcia monoteletyzmu, Herakliusz wydaje edykt *Ektesis*<sup>8</sup>. Jednak Koptowie ponownie odrzucają cesarską ingerencję w sprawę wiary. Postawa ta pozwala na rozpętanie przez Cyrusa krwawych prześladowań.

Fragment *Historii Patriarchów* odnoszący się do tych wydarzeń opowiada nam o zmaganiach – w czasach terroru Cyrusa – kleru, głowy Kościoła Egipskiego Beniamina I oraz prostego ludu. Przeczując nadchodzące trudne dni dla swego Kościoła, Beniamin I, po uprzednim uporządkowaniu spraw kościelnych, nakazał klerowi i świeckim trwanie w wierze nawet za cenę życia. Jak podaje autor *Historii Patriarchów*, Beniamin napisał również list do swych biskupów, aby ukryli się zanim nadejdzie kuszenie i chwila próby dla wiernych Kościoła koptyjskiego. Beniamin wyruszył w drogę w towarzystwie dwóch swoich uczniów. Udali się oni wpierw drogą na Merostis, docierając do Al-Muna, a następnie do Wadi Habib, gdzie w zrujnowanych najazdami klasztorach znajdowało się niewielu mnichów i mogli zaznać tam chwili wytchnienia. Stamtąd wyrusza dalej w drogę do Górnego Egiptu<sup>9</sup>. W międzyczasie Cyrus rozpętuje terror w kraju. Z *Historii Patriarchów* dowiadujemy się o próbie „nawracania” na wyznanie chalcedońskie hierarchii Kościoła monofizyckiego. I tak, jak przepowiedział Beniamin, pewna grupa uległa cierpieniom prześladowania lub też została przekupiona. Cyrus biskup Nicjum, Wiktor biskup Fajum, i wielu innych wyparło się wiary, ponieważ nie zdołali się ukryć. Pojmany został nawet Meneas, brat ojca Beniamina. Po licznych strasznych torturach, takich jak przypalenie bo-

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 64.

<sup>7</sup> Por. *History of the Patriarchs of the Coptic Church of Alexandria*, Patrologia Orientalis (PO) I/4; V/1;x/5; Arabic text edited, translated and annotated by B. Evets, Paris 1907-1914, s. 489.

<sup>8</sup> Por. A. S. Atiya, *Historia Kościołów...*, dz. cyt., s. 65-66.

<sup>9</sup> Por. *History of the Patriarchs ...*, dz. cyt., PO I, s. 490.

ku pochodnią do momentu, aż wycieknie tłuszcz, i po sądzie, który odbył się nad nim, ponieważ pozostał nieugięty w swojej wierze i nie przyjął wyznania chalcedońskiego, został wrzucony w worku wypełnionym piaskiem do morza. Jego postawa sprawiła że stał się dla Koptów niedoścignionym mistrzem w chrześcijańskim oddaniu życia za wiarę.

Cierpienie za wiarę ponosili również ludzie świeccy. Oto bowiem Herakliusz wyznacza nowych uległych sobie biskupów chalcedońskich dla całego Egiptu, którzy mają pilnować prawowierności na podległych sobie obszarach. Pośród prześladowanych ludzi był pewien Teodozjusz. Wtedy też cesarz doznał we śnie widzenia, że wystąpi przeciw niemu obrzezany naród<sup>10</sup>. Herakliusz myśląc, że chodzi o Żydów, których prześladowanie rozpoczyna, nie wiedząc, że w tym samym czasie, gdzieś na południu Arabii, pewien przewodnik karawan natchniony mistycznymi widzeniami rozpoczyna swoją misję proroka.

Jednak nie wszędzie udaje się dotrzeć Cyrusowi i jego oprawcom. Są w Egipcie miejsca, gdzie można się bezpiecznie ukryć, takie jak klasztor Metrasa w Górnym Egipcie. Miejsce to obrał sobie ojciec Beniamin na swoją stolicę biskupią. Ów klasztor miał jeszcze jedną poważną zaletę dla patriarchy Kościoła koptyjskiego, mianowicie był zamieszkały wyłącznie przez Egipcjan, którzy nigdy nie wyrzekli się swej wiary. Brak obcych mnichów sprawił, że miejsce to było warownią, której Chalcedończycy nie mogli sforsować. Poza tym jednym, wszystkie inne klasztory monofizyckie, zamieszkałe przez mnichów i mniszki, zostały zbezczeszczone<sup>11</sup>.

Jak pisze Autor *Historii Patriarchów*, Bizantyjczycy w czasie wojen z Arabami ponieśli surową karę za prześladowania innych chrześcijan za sprawą Soboru Chalcedońskiego<sup>12</sup>. Ta niechlubna karta dla Kościoła zaowocowała biernością Koptów w czasie najazdu muzułmanów na Egipt.

## 2. WYPRAWA AMRA IBN AL-ASA I PODBÓJ EGIPITU

Lata od 633 do 640 r. to okres szybkich i błyskotliwych sukcesów Arabów. W owym czasie podbili oni całą Syrię i Palestynę. Wielkie stolice tamtych obszarów, takie jak Damaszek, Antiochia czy Jerozolima, dostawały się jedna po drugiej w ręce wyznawców Allacha. Nie miały udział w tych łatwych zdobyciach miała sytuacja kościelno-polityczna na tych obszarach. Podobnie jak w Egipcie, również w tych miastach kultura hellenistyczna była powierzchowna i ograniczała się do wielkich skupisk Greków na obszarze miejskim. Ponadto, kryzys monofizytyzmu i monoteletyzmu dotknął również i te tereny. Większość bowiem ludno-

<sup>10</sup>Por. tamże, s. 492.

<sup>11</sup>Por. tamże, s. 498.

<sup>12</sup>Por. tamże, s. 492.

ści Syrii była wyznania monofizyckiego<sup>13</sup>. Zdobycie tych terenów otwierało Arabom drzwi do podboju żyznego i bogatego Egiptu.

Wyprawę na spichlerz starożytnego świata miał poprowadzić Amr ibn Al-As, z rodu Qurajszytów. Po uprzednim otrzymaniu przyzwolenia na tę eskapadę od kalifa Umara, będący już w drodze Al-As dostaje list. Ten przeczuwając niepomysłne wiadomości, nie otwiera go aż do przekroczenia granicy Egiptu. Ma bowiem w pamięci słowa Umara, że jeżeli dotrze do niego wiadomość o odwróceniu z tej wyprawy, ma zawrócić, jeśli zaś będzie już na terytorium Egiptu, niech kontynuuje podbój i niech Allah ma go w opiece<sup>14</sup>.

Pierwszym ufortyfikowanym miastem napotkanym przez wojska muzułmańskie było Peluzjum, brama do Egiptu, które padło po miesięcznym oblężeniu<sup>15</sup>. Wtargnąwszy do kraju Faraonów, Amr niszczy wszystkie napotkane fortece bizantyjskie, paląc wszystko, co napotka na swej drodze. Pierwszy większy postój mieli Arabowie, jak podaje autor *Historii Patriarchów*, pod twierdzą otoczoną kamiennym murem o nazwie Babilon, gdzie rozłożyli swoje namioty, przygotowując się do jej oblężenia i zdobycia. Po zwycięstwie Saraceni nazwali to miejsce *Bablun Al-Fustat*. Po licznych stoczonych bitwach muzułmanie pokonali Greków, a naczelnicy miast, widząc zbliżające się wojska Amra, wysyłali posłów, aby zapewnić sobie nietykalność dla miasta oraz, że nie zostanie ono splądrowane. Bowiem, jak czytamy w *Historii Patriarchów* – według nauk Mahometa – ten, kto poddaje się dobrowolnie, ma być traktowany z szacunkiem, plądrować można tylko te miasta, których mieszkańcy opierali się najeźdźcom. Z tego też powodu muzułmanie pozostawiali ich w spokoju<sup>16</sup>. Po rozgromieniu armii bizantyjskiej pod Heliopolis, Cyrus, patriarcha i prefekt Egiptu w jednej osobie, był zmuszony przystąpić do negocjacji. Próbował też – z nikłym skutkiem – przekupstwa. Arabowie jednak narzucili twarde warunki: albo pokonana ludność przyjmie islam, albo zapłaci wysoki okup lub będzie kontynuować walkę aż do ostatecznego rozstrzygnięcia. Cyrus naturalnie wybrał okup. Następnie podążył do stołecznej Aleksandrii, aby przedstawić warunki Herakliuszowi. Ten oskarżył go o zdradę i zesłał na banicję<sup>17</sup>. Autor *Historii Patriarchów* relacjonuje nam, że Herakliusz płacił przez trzy lata podatek, który Arabowie nazywają *Bakt*. Był on nałożony na wszystkich żołnierzy oraz na samego Herakliusza i płacony od głowy. Działo się tak do czasu, gdy cesarz nie oddał muzułmanom większości swoich pieniędzy. W tym okresie wielu jego ludzi zmarło z powodu licznych chorób i wycieńczenia<sup>18</sup>.

Po pokonaniu wodza Greków Mariusa, reszta armii umknęła do Aleksandrii, gdzie po zamknięciu bram przed Arabami umocniono miasto i przygotowano je

<sup>13</sup>Por. P. K. Hitti, *Dzieje Arabów*, tłum. zb., PWN, Warszawa 1969, s. 130-131.

<sup>14</sup>Por. tamże, s. 136.

<sup>15</sup>Por. tamże.

<sup>16</sup>Por. *History of the Patriarches...*, dz. cyt., PO I, s. 494.

<sup>17</sup>Por. K. Kościelniak, *Grecy i Arabowie...*, dz. cyt., s. 64.

<sup>18</sup>Por. *History of the Patriarches...*, dz. cyt., PO I, s. 493.

do oblężenia. Jednak trzy lata po zniszczeniu Menfis przez Amra, muzułmanie wkraczają do miasta, burząc jego mury i pałac wiele kościołów. Wśród zniszczonych budowli sakralnych oraz monastyrów był kościół św. Marka, zbudowany przy morzu, w którym to złożono ciało apostoła Egipcjan<sup>19</sup>.

Okoliczności jeszcze bardziej się komplikują, gdy na początku roku 641 umiera Herakliusz. Na tron w Konstantynopolu wstępuje młody niedoświadczony Konstans II.

Po buncie mieszkańców Aleksandrii i nieudanej akcji floty bizantyńskiej mającej na celu odbicie miasta z rąk wroga, Arabowie ponownie zdobywają stolicę Egiptu. Wówczas z wygnania zostaje odwołany Cyrus, któremu to Cesarz powierza misję zawarcia nowego układu z Arabami, aby ci zaprzestali represji i powrócili do warunków poprzedniego układu. Patriarcha melekicki rozpoczyna pertraktacje, tłumacząc, że poprzedni pokój został zerwany nie z jego winy. Jednak wojska saraceńskie czuły się już tak pewnie w kraju nad Nilem, że odpowiedź była prosta. Bizantyjczycy dostali jeden rok na ewakuację swoich wojsk<sup>20</sup>.

### 3. NOWI WŁADCY EGIPITU WOBEC KOPTYJSKIEGO KOŚCIOŁA MONOFIZYCKIEGO

Po zwycięstwie ibn Al-As przejął pełnię władzy nad Aleksandrią, uporządkowawszy swoje sprawy, staje się gubernatorem Egiptu. Ponieważ tę nowo zdobytą ziemię zamieszkują głównie wyznawcy Chrystusa, musi ułożyć z nimi sprawy dotyczące wolności ich wyznania za cenę zapłacenia podatku. Wzywa więc do siebie Cyrusa, ten jednak wpada w panikę, że Amr wyda go na okrutną śmierć za to, że pod rządami bizantyńskimi był zarówno prefektem, jak i patriarchą. Ten niewierny gubernator, jak nazywany jest Cyrus w tekście *Historii Patriarchów*, popełnia samobójstwo wysysając truciznę z pierścienia<sup>21</sup>. Wówczas to książe Sanutiusz, który – choć nie nazwany wprost chrześcijaninem – jest przedstawiany przez Autora jako człowiek wierzący, podsuwa Amrowi wiadomość o Beniaminie, patriarsze Koptów, który w czasach panowania Greków musiał się ukrywać. Wtedy to zostaje napisany list do prowincji Egipt, w którym zachęca Beniamina do ujawnienia się i współpracy, dając mu gwarancję nietykalności. Patriarcha ma przejąć przewodzenie nad Kościołem Egipskim i jego wiernymi<sup>22</sup>. W odpowiedzi na tę propozycję ojciec Beniamin udaje się w drogę do Aleksandrii, otoczony czcią z powodu swej wytrwałości. Po długoletniej nieobecności, podczas której ukrywał się w licznych klasztorach, jest witany przez mieszkańców Aleksandrii z wielką radością. O jego przybyciu dowiaduje się sam książe Sanutiusz i ustala

<sup>19</sup>Por. tamże, s. 494.

<sup>20</sup>Por. Thepohanis, *Chronographia*, ed. J-P Migne, Paris 1857, *Patrologiae cursus completus. Series Graeca* (PG), t. CVIII, kol. 692-693.

<sup>21</sup>Por. *History of the Patriarches* ..., dz. cyt., PO I, s. 495

<sup>22</sup>Por. tamże, s. 495-496.

z Amrem, że patriarcha powinien otrzymać eskortę. Kiedy Ojciec Beniamin przybył do miasta, Sanutiusz oznajmił ten fakt Amrowi, który kazał przyprowadzić gościa z honorami i oznakami przyjaźni. Gdy ibn Al-As ujrzał patriarchę, miał powiedzieć, że we wszystkich podbitych przez muzułmanów krajach nie spotkał tak umiłowanego przez Boga człowieka. Ojciec Beniamin oczarował wodza Saracenów swoją elokwencją, doskonałością i godnością w wymowie<sup>23</sup>.

Amr ibn Al-As udzielił władzy ojcu Beniaminowi nad monofizyckim Kościołem Egiptu i wiernym ludem tego Kościoła. Wódz muzułmanów prosił jedynie o modlitwę, ponieważ zamierzał wyruszyć do Pentapolis, aby podporządkować sobie tę krainę. Obiecał, że po powrocie udzieli wsparcia patriarsze w jego poczynaniach<sup>24</sup>. Beniamin wygłosił mowę, która sprawiła, że Amr ibn Al-As i inni, którzy mu towarzyszyli wpadli w osłupienie z powodu jego daru wymowy. Patriarcha również modlił się, a jego modlitwa zawierała słowa zachęty i powodzenia dla ludzi, którzy ją słyszeli. Przy tej okazji Beniamin przedstawił wodzowi Arabów konkretne sprawy, dotyczące zapewne podległych mu kościołów<sup>25</sup>. Zachęcał on również do powrotu tych, którzy w czasie prześladowań wyparli się wiary, przystępując do komunii z monoteletami. Wśród powracających byli biskupi. Skruszeni wracali na łono „prawowiernego” Kościoła<sup>26</sup>.

Kiedy Amr i książę Sanutiusz przygotowali się do odpłynięcia w kierunku Pentapolis, zdarzyła się rzecz nieoczekiwana. Oto jeden ze statków nie mógł ruszyć się z miejsca. Obrócony dziobem w kierunku Aleksandrii zaczął płynąć, ale kiedy tylko został zawrócony dziobem na pełne morze, trwał w bezruchu. Stało się tak trzy razy. Na to widowisko zbiegło się wielu mieszkańców miasta. Książę Sanutiusz rozkazał kapitanowi statku przynieść do niego wszystkie bagaże. Wtedy kapitan, który zabrał głowę św. Marka przestraszył się. Upadł do nóg księcia i przyznał się, co uczynił. Mianowicie że jeszcze w stolicy Egiptu, podczas pożaru ograbionego kościoła św. Marka, odkrył na ołtarzu głowę św. Marka, która stamtąd zabrał. Po powrocie zaś na statek ukrył ją między bagażami<sup>27</sup>. Głowę przyniesiono z ładowni. Wezwano pospiesznie ojca Beniamina, który zabrał głowę i uwolnił statek. Okręt natychmiast wyruszył zgodnie z kursem. Natomiast książę dał ojcu Beniaminowi pieniądze, nakazując mu odbudowanie kościoła św. Marka. Beniamin powrócił z głową apostoła w procesji do miasta. Towarzyszyli mu kapłani, którzy idąc przed nim w śpiewie i modlitwie głosili chwałę Bożą. Utworzono dla głowy relikwiarz, w którym ją złożono. Miała tam czekać dopóki nie zgromadzono reszty środków na odbudowę kościoła. Rozpoczęto także odbudowę klasztorów w Wadihabib i Al-Muna<sup>28</sup>.

<sup>23</sup>Por. tamże, s. 496.

<sup>24</sup>Por. tamże, s. 496-497.

<sup>25</sup>Por. tamże, s. 497.

<sup>26</sup>Por. tamże.

<sup>27</sup>Por. tamże, s. 495.

<sup>28</sup>Por. tamże, s. 498-500.



Opowieść przedstawiająca statek, który nie może odpłynąć z Aleksandrii, mając na pokładzie relikwię św. Marka, ma zapewne na celu ukazanie patriarchatu aleksandryjskiego jako Kościoła Apostolskiego, mogącego się szczycić swoją starożytnością. Przekazanie zaś przez autora wiadomości, że rozpoczęto również odbudowę pewnych klasztorów, pozwala przypuszczać, że w tym krótkim czasie Kościół koptyjski korzystał z pewnej prosperity.

Po odejściu Amra ibn Al-Asa, do Egiptu, zamiast niego w charakterze gubernatora został posłany Abd Allah, syn Sa'da. Dotarł on w towarzystwie licznej świty. Był człowiekiem uwielbiającym bogactwo. Gromadził majątek dla siebie, ściągając ogromne podatki. Powołał on urząd podatkowy Divan Al-Misr i rozkazał, aby wszystkie pieniądze były tam przesyłane. Wraz z nowym zarządcą w Egipcie zapanował niedostatek. Z powodu ubóstwa rozpoczęła się migracja do bogatszej Deltę. Tylko współczucie i miłosierdzie ojca Beniamina mogło złagodzić niedolę ludu.

#### 4. MONASTYCZNY RODOWÓD PATRIARCHY BENIAMINA I

*Historia Patriarchów* rozpoczyna opowieść od jego pobytu w monasterze Canpopusa, do którego przybył rok przed śmiercią ojca Andronicusa wraz z towarzyszącym mu starym człowiekiem imieniem Theonas. Brat Beniamin pochodził z prowincji Al-Buhariah i przybył z wioski zwanej Barshut. Wychował się w zamężnej rodzinie, którą opuścił, by prowadzić ascetyczny żywot. W chwili przybycia do monasteru miał już za sobą długą praktykę zakonną i ascetyczną. Ów starzec Theonas był jego duchowym ojcem, to on ubrał Beniamina w habit i wpoił mu bogobojność<sup>29</sup>.

Pewnego razu brat Beniamin doznał sennego widzenia, podczas którego zobaczył człowieka w lśniącym odzieniu. Usłyszał od niego słowa, że odtąd będzie pasł trzódkę Jezusa Chrystusa. Po przebudzeniu ów skromny człowiek był w zaskłopotaniu. Powiedział o swoim śnie ojcu Theonasowi. Stary mnich i wszyscy, którzy Beniamina znali, byli zdziwieni łaską, jaka na niego spłynęła. Theonas postanowił zabrać Beniamina do Andronicusa, ówczesnego patriarchy. Ten kazał przyprowadzić Beniamina, aby przed patriarchą wyjaśnił, jakiego doznał widzenia. Andronicus przetrzymał ich u siebie całą noc. Na drugi dzień, gdy Theonas chciał wyruszyć w drogę powrotną do klasztoru, patriarcha udzielił mu swojego błogosławieństwa, ale Beniamina postanowił zatrzymać. Uznał, że Beniamin został wybrany, rozpoczął więc jego formację kapłańską. A gdy Andronicus wyczuł, że zbliża się kres jego życia, wyznaczył Beniamina na swego następcę na tronie ewangelicznym<sup>30</sup>.

<sup>29</sup>Por. tamże, s. 487.

<sup>30</sup>Por. tamże, s. 487-488.

W czasach terroru Cyrusa, jak to już było powiedziane, Beniamin za sprawą cudownego ostrzeżenia we śnie ucieka i przez dziesięć lat ukrywa się. Następnie powraca do Aleksandrii i za zgodą Amra ibn Al-Asa obejmuje ster monofizyckiego patriarchatu Aleksandrii.

Ojciec Beniamin miał swego wiernego pomocnika w osobie księdza Agathona, który w czasach prześladowań za panowania Herakliusza w przebraniu stolarza przemierzał Aleksandrię i w domach „prawowiernych” monofizytów odprawiał misteria. Po powrocie Beniamin zaadoptował go jako pomocnika w administrowaniu Kościołem<sup>31</sup>.

Beniamina zmogła choroba nóg, która zaatakowała go ze względu na wiek. Po dwóch latach zmarł, mając za sobą trzydzieści dziewięć lat panowania jako patriarcha, z czego dziesięć spędził na wygnaniu<sup>32</sup>.

*Historia Patriarchów* ukazuje Beniamina również jako przewodnika życia monastycznego. Oto Agathon w czasie uroczystości pogrzebowych ojca Beniamina przytacza zdarzenie z życia patriarchy dotyczące konsekracji kościoła w klasztorze św. Makarego w Nitrze. Beniamin przybył do klasztoru na zaproszenie mnichów, którzy ze względu na rozproszenie życia mniszego w tym regionie wybudowali nowy kościół przeznaczony dla czcigodnych starców zamieszkujących cele na pustyni<sup>33</sup>. Przybycie Patriarchy jest przez autora w sposób poetycki porównywane z wjazdem Jezusa do Jerozolimy. Bo oto witali go młodzi mnisi trzymający w dłoniach gałązki palmowe, a tuż za nimi starszy człowiek niosący tłące się kadzidło oraz kler, którego śpiew brzmiał, jakby sami aniołowie śpiewali. Ojciec Beniamin, kiedy przekroczył próg nowo wybudowanego kościoła miał powiedzieć, że jest to siedziba sprawiedliwości i miejsce spotkań samych Aniołów. Po dokonaniu poświęcenia kościoła, Beniamin doznał wizji, w czasie których otrzymał nakaz spisania anatem, tj. reguły dla klasztoru, która to swymi nakazami nie odbiegała wiele od innych reguł używanych w klasztorach Egiptu<sup>34</sup>.

Żywot ojca Beniamina obfituje w liczne cuda przytaczane przez autora. Oto do klasztoru w Wadi-Habib zachodził pewien urzędnik wraz ze swoim schorowanym synem, którego powierzył opiece św. Makarego. Miał ów urzędnik w swoim zwyczaju przychodzić do klasztoru na Święta Narodzenia Pańskiego, Chrztu Pańskiego oraz Wielkanocy. Z tego powodu był obecny w dniu konsekracji kościoła. Kiedy ojciec Beniamin zakończył uroczystość i udzielił komunii, zawiadomiono go, że syn oficjała spał wtedy w kościele i płakał przez sen. Kiedy przyprowadzono urzędnika do Beniamina, ten opowiedział wszystko o chorobie syna. Ojciec Beniamin zapytał wtedy chłopca, co mu się przyśniło. Ten opowiedział sen, w którym widział starca z białą brodą, który naciągnął mu na głowę jego płaszcz i powiedział, że jest uzdrowiony. Beniamin domyślił się, że był to sam św. Maka-

<sup>31</sup>Por. tamże, s. 503.

<sup>32</sup>Por. tamże, s. 502-503.

<sup>33</sup>Por. tamże, s. 504-505.

<sup>34</sup>Por. tamże, s. 506-514.

ry<sup>35</sup>. Tak oto nowo konsekrowany kościół uzyskał pierwszy cud. Niestety, autor *Historii Patriarchów* nie podaje nam bliższych szczegółów na temat samej choroby tego chłopca, ani też kim był jego ojciec.

#### 5. REGUŁA KLASZTORU ŚW. MAKAREGO

Na koniec warto się przyjrzeć treści samej reguły, którą spisał ojciec Beniamin dla klasztoru św. Makarego pod wpływem sennego widzenia. Jest to prosty zbiór nakazów i anatem przeznaczony dla mnichów i kapłanów zamieszkujących lub przebywających czasowo w klasztorze. A oto treść samej reguły:

„1. Żaden kapłan nie wejdzie do klasztoru, póki wpraw nie odrzuci swych szat, nim wniesie kadzidło do sanktuarium.

2. Żaden kapłan ani diakon nie będzie się porozumiewał z innymi dopóki nie zostanie odziany w szaty.

3. Żaden kapłan ani diakon nie wypowie bałwochwalczych słów pod kopułą sanktuarium, ani tam nie spocznie, by czytać księgi, a jeśli złamie ten zakaz zostanie obłożony anatema.

4. Jeśli jakiś kapłan, albo mnich wejdzie do kościoła – chyba, że wcześniej zostanie upoważniony do posługi w sanktuarium – zostanie obłożony anatema.

5. Jeśli jakikolwiek kapłan należący do tego miejsca przyprowadzi niegodnego albo urzędnika do sanktuarium i tabernakulum [prezbiterium] dla sprawy ludzkiej, niech za to będzie anatema.

6. Jeśli jakikolwiek człowiek będzie nalegał na wejście do klasztoru, Chrystus wyklnie go.

7. Jeśli jakiś człowiek naruszy spokój w celu uzyskania względów tego świętego miejsca ze względu na pieniądze albo przekupstwo, niech on i wszyscy, którzy mu pomogą wejść ze względu na ludzkie godności, będą pogiębieni, szczególnie jeśli czynią to na chwałę zła i pychy”<sup>36</sup>.

Pierwszy punkt reguły jest ewidentnym wskazaniem, co ma czynić nowo przyjęty członek zgromadzenia; odrzucenie swoich szat jest nakazem, aby wyrzec się poprzedniego życia. Punkt drugi jest logicznym rozwinięciem pierwszego: nowo przyjęty członek nie może rozmawiać z mnichami zanim nie wyrzeknie się poprzedniego życia. Punkt trzeci, czwarty i piąty nakazują uszanowanie świętego miejsca, jakim jest kościół. Ostatnie dwa punkty ostrzegają przed pokusą sprzedania tajemnic świętyni.

#### ZAKOŃCZENIE

Przedstawiony powyżej zarys historii patriarchy Beniamina I nie wyczerpuje oczywiście tematu. Jest to tylko streszczenie jego biografii, jaka została przekaza-

<sup>35</sup>Por. tamże, s. 516-518.

<sup>36</sup>Treść przytoczona za angielskim tłumaczeniem z języka arabskiego B. Evets, w: PO I, s. 513-515.

na za pośrednictwem *Historii Patriarchów Koptyjskich Aleksandrii*. Sama postać Beniamina jest przedstawiona w sposób jednostronny, mianowicie przez autora, który był monofizytą. A więc już sam ten fakt wyklucza całościowe i bezstronne ujęcie postaci ojca Beniamina. Jednak celem autora artykułu było samo zaprezentowanie patriarchy mało znanego w literaturze polskojęzycznej, a rządzącego Kościołem w niełatwych czasach. A także, poprzez rzucenie tego małego kamyczka, poruszenie lawiny zainteresowania historią i losami chrześcijan pod panowaniem muzułmańskim.

THE LIFE AND WORKS OF THE PATRIARCH BENJAMIN I (622-661) IN THE  
LIGHT OF „HISTORY OF COPTIC PATRIARCHS OF ALEXANDRIA”

Summary

The article: “Life and work of Patriarch Benjamin I of Alexandria (622-661) in history of Coptic patriarchs of Alexandria” show’s life of father Benjamin as a head of Monophysitic Church of Egypt in first year’s under rule of the Muslims, his work of rebuilding of consolidation of church under his leadership, it also shows us relations between Copts and old and new rulers of Egypt.

**Nota o Autorze:** MGR ŁUKASZ KARCZEWSKI jest absolwentem studiów Historii Literatury Wczesnochrześcijańskiej w Instytucie Nauk Historycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i aktualnie doktorantem w tymże Instytucie.

**Słowa kluczowe:** Kościół egipski, Kościół koptyjski, chrześcijanie a muzułmanie, patriarchat aleksandryjski, monofizytyzm